



Kraków, 25.luty 2013

Profesor Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
Pl. Wszystkich Świętych 3-4,
31-004 Kraków

Szanowny Panie Prezydencie,

Mieszkańcy Krakowa i turyści odwiedzający Kraków, w tym młodzież i dzieci, przechodząc traktem Królewskim, narażeni są na widok makabrycznych fotografii. Na dziedzińcu kościoła św. św. Piotra i Pawła ustawiono, widoczną dla spacerujących ulicą Grodzką, ociekającą krwią, wystawę "Wybierz życie". Nijak ma się to do przyjaznego dla turystów wizerunku naszego o miasta.

Władze nie powinny zezwalać na to, by teren Starego Miasta zostawiał w pamięci turystów - zamiast piękna historycznego Krakowa - widok urwanych rączek niemowlaka i wizję zestawiającą korzystające z prawa decydowania o swoim ciele Polki z ludobójstwem Adolfa Hitlera.

Rzecznik UMK tłumacząc się dziennikarce Gazety Wyborczej* z braku reakcji urzędników usprawiedliwia się tym, że nie widzi możliwości ingerencji w prywatny teren parafii. Nie jest to prawdą. Przypominamy, że dziedziniec parafii znajduje się na terenie utworzonego uchwałą nr CXV/1547/10 Rady Miasta Krakowa z dnia 3 listopada 2010 r. o utworzeniu Parku Kulturowego. Paragraf 8. punkt 1. te same uchwały ustala zakazy i ograniczenia dotyczące umieszczania nośników reklamowych i nośników informacji wizualnej.

Zakaz dotyczy: m.in. umieszczania nośników informacji wizualnej o wymiarach przekraczających wielkości: a) dla nośników płaskich - maksymalnie 1,0 m² powierzchni. Powyższy podpunkt daje wystarczające możliwości, aby abstrahując od powodów natury estetycznej i moralnej, urzędnicy UMK mogli skutecznie chronić przestrzeń Parku Kulturowego Stare Miasto przed jej psuciem obrzydliwymi fotografiami martwych płodów i podobizną Adolfa Hitlera.

Chcemy wywołać szok - mówi, osoba z fundacji, do której należy wystawa. Podpisujemy się pod nią obiema rękami - dodaje proboszcz parafii na terenie, której eksponowana jest wystawa*.

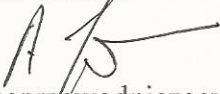
Zadajemy pytanie, Kraków ma szokować makabrycznymi „wystawkami” fundamentalistów religijnych, czy zachwycać zachowaną tkanką architektoniczną przeszłych wieków?

Czy pod wystawą choćby jedną ręką podpisuje się ktokolwiek z Urzędu Miasta czy gabinetu urzędującego Prezydenta?"

Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Profesorze, w trosce o wizerunek Krakowa prosimy o reakcję!

Z wyrazami szacunku

Adam Jaśków



Wiceprzewodniczący
Zarządu Oddziału

*http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,44425,13422757,Szokujaca_antyaborcyjna_wystawa_przy_ul_Grodzkiej.html